

POSTANOWIENIE

Dnia 13 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania S. P.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o rentę z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 13 czerwca 2017 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 6 maja 2016 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. przyznaje od Skarbu Państwa (kasa Sądu Apelacyjnego w (...)) na rzecz radcy prawnego H. K. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) zł, powiększoną o stawkę podatku od towarów i usług, tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawcy w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 6 maja 2016 r., oddalono apelację S. P. od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 4 listopada 2015 r., mocą którego oddalono odwołanie wnioskodawcy od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 29 października 2014 r., którą organ rentowy odmówił przyznania ubezpieczonemu renty z tytułu niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny podzielił zarówno ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, jak i jego rozważania prawne przedstawione w uzasadnieniu

zaskarżonego wyroku. Tym samym Sąd drugiej instancji podzielił zapatrywanie, że wnioskodawca nie jest osobą niezdolną do pracy. Nadto, w ocenie Sądu Apelacyjnego, opinia biegłych psychiatry i neurologa, wydana w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, jest pozbawiona sprzeczności i niejasności. Została oparta na badaniu własnym i analizie dokumentacji medycznej, zawiera prawidłowe odniesienie się do posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacji, jak również w sposób należyty wyjaśniła istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (tj. wpływ schorzeń występujących u wnioskodawcy na możliwość wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami). Tym samym brak było podstaw do uzupełnienia postępowania dowodowego. Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny uznał, że wnioskodawca jest osobą zdolną do pracy w rozumieniu art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Skargę kasacyjną, w imieniu wnioskodawcy, wniósł pełnomocnik z urzędu zaskarżając w całości wyrok Sądu Apelacyjnego, zarzucając:

- naruszenie prawa materialnego, tj. art. 57 ust. 1 pkt 1 w zw. z art. 12 ust. 1 - 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887);

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 382 k.p.c. w zw. z art. 316 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.; art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c.; art. 232 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

W skardze został sformułowany wniosek o jej przyjęcie i umotywowany podstawą z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem ubezpieczonego, doszło do oczywistego naruszenia art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz w zw. z art. 379 pkt 5 k.p.c. oraz art. 232 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) wraz z poprzedzającym go

wyrokiem Sądu pierwszej instancji i zasądzenie na rzecz pełnomocnika z urzędu kosztów zastępstwa procesowego udzielonego z urzędu niepłaconego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Nie zasługuje na aprobatę pogląd wnoszącego skargę, że jest ona oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Wspomniana kategoria prawna operuje niedookreślonym zwrotem. W judykaturze przyjmuje się, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej ma miejsce wówczas, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest ona niewątpliwa, z góry widoczna, bez potrzeby głębszej analizy stosunku prawnego oraz bez sprawdzania i oceny dowodów. Zapatrywanie to powinno wystąpić już w trakcie przedsądu, czyli wstępnego badania skargi kasacyjnej, gdyż na tym etapie procedowania rolą Sądu Najwyższego nie jest szczegółowe badanie zgłoszonych podstaw zaskarżenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 czerwca 2007 r., II CSK 184/07, LEX nr 560541; z dnia 2 sierpnia 2007 r., III UK 45/07, LEX nr 898318; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109). Innymi słowy oczywista zasadność skargi kasacyjnej w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to zasadność widoczna od razu, bez konieczności dokonywania pogłębionej analizy wywodów zamieszczonych w skardze, wskazująca, że zaskarżone orzeczenie nie powinno się ostać. Doszło bowiem do kwalifikowanego, czyli oczywistego naruszenia prawa, którego skutkiem było wydanie przez sąd drugiej instancji orzeczenia oczywiście wadliwego (tak: postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 października 2015 r., III CSK 198/15, LEX nr 1823323).

Opisane wyżej komponenty nie zostały zawarte we wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania. Prawo do świadczeń z ubezpieczenia społecznego powstaje z mocy samego prawa po spełnieniu przez uprawnionego wszystkich przesłanek jego nabycia. W przypadku prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy określa je co do zasady art. 57 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 887, dalej jako ustawa o emeryturach i rentach z FUS). Obejmują one ustalenie stanu

zdrowia ubezpieczonego i ocenę, czy pozostaje on niezdolny do pracy (art. 12 i nast. ustawy o emeryturach i rentach z FUS), ale także, czy przyznanie świadczenia możliwe jest z uwagi na staż ubezpieczeniowy. Zatem w sprawie o świadczenie z ubezpieczenia społecznego (prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy) oś postępowania zamyka się w ocenie, czy strona utraciła co najmniej zdolność do pracy zgodnie z poziomem posiadanych kwalifikacji. Nie chodzi tu tylko o kwalifikacje formalne, lecz także o kwalifikacje praktyczne, które w procesie o rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny stanowić przedmiot wypowiedzi biegłych lekarzy sądowych. W ocenie, powołanych w przedmiotowej sprawie przez Sąd pierwszej instancji biegłych lekarzy z zakresu psychiatrii i neurologii, wnioskodawca został uznany za osobę zdolną do pracy zgodną z poziomem posiadanych kwalifikacji. Tego aspektu wnioskodawca nie kwestionuje.

Skarżący zdając sobie sprawę z wymagań wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, usadawia go w naruszeniu art. 5 k.p.c. w zw. z art. 212 § 2 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c. oraz 379 pkt 5 k.p.c., wskazując na naruszenie zasady równości stron procesowych.

Objęta przepisami art. 5 k.p.c. i art. 212 § 2 k.p.c., możliwość udzielania stronom działającym w postępowaniu samodzielnie, bez reprezentacji przez profesjonalnego pełnomocnika, pouczeń co do czynności procesowych, uzależniona jest od zaistnienia „uzasadnionej potrzeby”. Uzasadniona potrzeba udzielenia pouczeń występuje wówczas, gdy w procesie czynności procesowe podejmuje osoba nieporadna lub niemająca dostatecznej znajomości prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2013 r., I CSK 495/12, LEX nr 1365592), gdyż wówczas udzielenie pouczenia ma zapobiec nierówności między podmiotami postępowania, nie może natomiast naruszać bezstronności sądu. Jeżeli jednak strona, wykazuje w postępowaniu aktywność oraz znajomość prawa w stopniu wskazującym na umiejętne popieranie powództwa, to zarzut naruszenia art. 5 k.p.c. i art. 212 k.p.c. jest nieuzasadniony (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 289/11, LEX nr 1215783). Taki zaś wniosek należy wysnuć na gruncie przedmiotowej sprawy.

Decyzja Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. z dnia 29 października 2014 r., od której odwołał się wnioskodawca i która dyktuje przedmiot

niniejszego postępowania, odmawiała wnioskodawcy prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, wskazując, że jest on zdolny do pracy. Wnioskodawca, kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia organu rentowego, nie uznał go za niezrozumiałe lub krzywdzące. Treść sporządzonego odwołania wskazuje na umiejętność wyrażania podstawowych informacji niezbędnych do prowadzenia procesu. Brak jest podstaw do uznania wnioskodawcy za osobę nieporadną również w kolejnych etapach postępowania. Z ustaleń faktycznych sprawy wynika, że uczestniczył w badaniu przeprowadzonym przez biegłych sądowych, po doręczeniu mu odpisu opinii wniósł pod jej adresem zastrzeżenia, następnie został prawidłowo powiadomiony o terminie rozprawy w dniu 4 listopada 2015 r., jednak na rozprawę tę nie stawiał się. Mimo niestawiennictwa na rozprawę przed Sądem pierwszej instancji, wnioskodawca złożył apelację. Sumą powyższych spostrzeżeń jest stwierdzenie, że brak jest uzasadnionych podstaw do uznania wnioskodawcy za osobę nieporadną lub niemającą dostatecznej znajomości prawa.

Jeżeli strona przejawia adekwatną do charakteru sprawy aktywność w procesie (zwłaszcza w toku postępowania dowodowego) i dokonuje czynności procesowych (składa pisma i wnioski), których sens nie wzbudza wątpliwości, mimo błędów językowych i ortograficznych, to nie można twierdzić, że nieustanowienie dla niej pełnomocnika z urzędu (ani niepouczenie jej o prawie złożenia wniosku w tym przedmiocie) pozbawia ją możliwości obrony jej praw. W szczególności nie można mówić o naruszeniu przez sąd obowiązku przewidzianego w art. 5 k.p.c., wówczas, gdy strona wnosząca odwołanie od decyzji organu rentowego nie wykazuje się nieporadnością, a sprawa nie jest skomplikowana ani pod względem prawnym, ani pod względem faktycznym. Dotyczy to zwłaszcza sprawy o rentę z tytułu niezdolności do pracy, w której spór koncentruje się zasadniczo wokół ustalenia przesłanki istnienia niezdolności do pracy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., III UK 139/12, LEX nr 1463907). O celowości ustanowienia pełnomocnika procesowego nie rozstrzyga bowiem to, jaki jest rodzaj i przedmiot sprawy.

Należy ponadto podkreślić, że zwrócenie stronie uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego nie jest bezwzględnym obowiązkiem sądu. Strona ma bowiem co do zasady uprawnienie i możliwość osobistego

podejmowania działań w postępowaniu przed sądem, zmierzających do ochrony własnych praw. Udzielenie stosownego pouczenia następuje tylko w razie uzasadnionej potrzeby, zaś o zaistnieniu takiej potrzeby decydują konkretne okoliczności sprawy, podlegające ocenie sądu. Jeżeli nawet, w oparciu o argument przytoczony przez skarżącą, za zasadne, na gruncie przedmiotowej sprawy, zostanie uznane twierdzenie, że brak pouczenia o możliwości złożenia wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu może stanowić uchybienie procesowe mające wpływ na wynik sprawy, to niewątpliwie wpływ ten należy wykazać (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2013 r., II UK 389/12, LEX nr 1438540), czego skarżący w żadnej mierze nie czyni.

W płaszczyźnie zarzutu naruszania art. 232 k.p.c. w zw. z art. 286 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., należy podnieść, że nie doszło w sprawie do uchybień procesowych. Art. 232 zd. 1 k.p.c. wyraża zasadę kontradyktoryjności nakładając na strony obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne i obciążając je odpowiedzialnością za wynik procesu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 228/16, LEX nr 2259300). W sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych sąd już na wstępie procesu dysponuje bogatym materiałem dowodowym, który został zebrany w toku postępowania przed organem rentowym. Jest to przecież proces odwoławczy, choć dopiero po raz pierwszy przed sądem powszechnym. Z tego względu upatrywanie w art. 232 k.p.c. błędnego procedowania obraca proces w stronę związaną z oceną materiału dowodowego.

Celowi obiektywnej oceny stanu zdrowia osoby wnioskującej o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy służy w postępowaniu rentowym badanie przez lekarza orzecznika ZUS, a w postępowaniu sądowym dowód z opinii biegłego (np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 2001 r., II UKN 585/00, LEX 567863). Wskazane w skardze argumenty dezawuuują wynikające z opinii wnioski, gdyż zostały sformułowane przedwcześnie, a to z uwagi na brak w składzie biegłego psychologa. Z tak sformułowanym stanowiskiem nie można się zgodzić. Faktycznie zasada rozstrzygania spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych sprowadza się do weryfikacji stanu zdrowia ubezpieczonego z perspektywy momentu decyzji organu rentowego. Postępowanie sądowe w tych sprawach ma

charakter odwoławczy, gdyż inicjowane jest wniesieniem odwołania od decyzji organu rentowego, pełniącego jedynie rolę pozwu podlegającego regułom zwykłego postępowania procesowego. Przedmiotem postępowania w sprawach o świadczenia z ubezpieczeń społecznych jest zatem co do zasady kontrola decyzji organu rentowego według stanu rzeczy z chwili jej wydania (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2007 r., II UK 280/06, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 260; z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 477/14, LEX nr 1809873).

Nie ma dyrektywy normatywnej w sprawach odwoławczych od decyzji organu rentowego, która każdorazowo nakazywałaby przeprowadzanie przez sąd z urzędu dowodu z opinii biegłego, właściwego dla dolegliwości chorobowej wskazywanej przez zainteresowanego prawem do renty. Wynika to z przepisu art. 278 k.p.c., który wyraźnie zastrzega, że dowód taki przeprowadza się dopiero „w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych”. W sprawach, w których ubezpieczony domaga się prawa do renty, konieczne jest zasięgnięcie wiedzy specjalistycznej z zakresu medycyny. Na gruncie przedmiotowej sprawy, wydane przez biegłych psychiatrę i neurologa opinie w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji są pozbawione sprzeczności i niejasności. Zostały oparte na badaniu własnym i analizie dokumentacji medycznej, zawierają prawidłowe odniesienie się do posiadanych przez wnioskodawcę kwalifikacji, jak również w sposób należyty wyjaśniły istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności (tj. wpływ schorzeń występujących u wnioskodawcy na jego możliwość do wykonywania pracy zgodnej z posiadanymi kwalifikacjami). Natomiast obowiązek dopuszczenia dowodu z dalszych biegłych lub opinii powstaje dopiero wtedy, gdy zachodzi taka potrzeba, a więc gdy przeprowadzona już opinia zawiera istotne luki, jest niekompletna, bo nie odpowiada na postawione tezy dowodowe, niejasna, czyli nienależycie uzasadniona lub nieweryfikowalna, tj. gdy przedstawiona ekspertyza nie pozwala organowi orzekającemu zweryfikować zawartego w niej rozumowania co do trafności wniosków końcowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lipca 2010 r., II CSK 119/10, LEX nr 603161).

Spojrzenie na przebieg procesu nie upoważnia do twierdzenia, że pominięcie dowodu z opinii biegłego psychologa oraz niedopuszczenie z urzędu dowodu z kolejnych opinii biegłych z zakresu psychiatrii, prowadzi do oczywistego naruszenia

przepisów prawa art. 232 k.p.c. i art. 286 k.p.c. W sprawie bowiem przeprowadzono szerokie postępowanie dowodowe, tj. został dopuszczony dowód z opinii biegłego z zakresu psychiatrii i neurologii. Mając powyższe na uwadze, Sąd drugiej instancji słusznie uznał, iż wystarczające i miarodajne były opinie różnych biegłych wydane w sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2015 r., I UK 430/14, LEX nr 1809930). Z tego względu nie wchodzi w rachubę oczywiste naruszenie prawa procesowego.

Wzmocnieniem powyższej argumentacji jest ugruntowane w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym, żądanie ponowienia lub uzupełnienia dowodu z opinii biegłych jest bezpodstawne, jeżeli sądy uzyskały od biegłych wiadomości specjalne niezbędne do merytorycznego i prawidłowego orzekania. Sąd nie jest obowiązany do uwzględniania kolejnych wniosków dowodowych strony tak długo, aż udowodni ona korzystną dla siebie tezę i pomija je od momentu dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2012 r., I UK 200/11, LEX nr 1162648; z dnia 20 października 1999 r., II UKN 158/99, OSNAPiUS 2001 nr 2, poz. 51; z dnia 19 marca 1997 r., III CKN 211/97, OSNAPiUS 1998 nr 1, poz. 24). Jeżeli w odniesieniu do ustaleń faktycznych wymagających specjalistycznej wiedzy sąd zasięgnął opinii biegłych, to ewentualne powołanie jeszcze innych biegłych lub kolejnych biegłych z tego samego zakresu, można by uznać za powinność sądu tylko wtedy, gdy pierwotna opinia budzi istotne i nie dające się usunąć wątpliwości, a zainteresowana strona wykazuje nieporadność w zgłaszaniu odpowiednich wniosków dowodowych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1998 r., II UKN 396/98, OSNAPiUS 2000 nr 4, poz. 161). Tym bardziej, mając na uwadze zarzut w postaci naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c., należy podkreślić, że skorzystanie przez sąd z przyznanego mu uprawnienia do dopuszczenia dowodu niewskazanego przez stronę, co do zasady, należy do jego dyskrecyjnej władzy. Działanie sądu z urzędu jest uzasadnione, jeżeli przemawiał za nim element interesu publicznego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 602/09, LEX nr 585768). Należy mieć również na uwadze, że działanie takie może prowadzić do naruszenia prawa do bezstronnego sądu i odpowiadającego mu obowiązku przestrzegania zasady równego traktowania stron (art. 32 ust. 1 i art. 45 ust. 1

Konstytucji RP oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, LEX nr 47717).

Suma powyższych uwag obliguje do odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c.

O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 22³ ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 233) w związku z § 9 ust. 2 i § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).